

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 25 września 2018 roku (nr (...)) i zwolnił ubezpieczonego W. G. od obowiązku zwrotu odsetek z tytułu nienależnie pobranego świadczenia z funduszu chorobowego określonego decyzją z dnia 7 marca 2002 roku (nr (...)) w łącznej kwocie 8.551,24 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony W. G. urodził się (...). Decyzją z dnia 7 marca 2002 roku organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 22 marca 1999 roku do 17 września 1999 roku w kwocie 3.690 zł wraz z odsetkami w wysokości 2.310,87 zł (łącznie 6.000,87 zł). Kwota ta dochodzona była przez organ rentowy w ramach postępowania egzekucyjnego. Z dniem 8 marca 2018 roku ubezpieczony zawarł z organem rentowym układ ratalny, na mocy którego spłaca należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w ratach w wysokości początkowo 170 zł, a od marca 2019 roku w wysokości 220 zł.

W związku z zawarciem tego układu, postanowieniem z dnia 12 marca 2018 roku postępowanie egzekucyjne prowadzone względem ubezpieczonego zostało zawieszono.

W dniu 28 czerwca 2018 roku W. G. wniósł o umorzenie odsetek i kosztów egzekucyjnych od nienależnie pobranych świadczeń.

W uzasadnieniu decyzji z dnia 25 września 2018 roku organ rentowy wskazał, iż z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 1.588,37 zł i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która również pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 1.035,12 zł. Dodatkowo jest właścicielem nieruchomości położonej w S., na której Zakład dokonał zabezpieczenia. Zgodnie z informacją w oświadczeniu ubezpieczony ponosi stałe koszty związane z utrzymaniem w łącznej kwocie 1.602 zł, a ponadto spłaca należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w ratach, zgodnie z harmonogramem do umowy zawartej

w dniu 8 marca 2018 roku w wysokości 170 zł, a od 15 marca 2019 roku w wysokości 220 zł, przy czym termin ostatniej raty przypada na 15 lutego 2023 roku. Dodatkowo ubezpieczony spłaca koszty egzekucyjne zgodnie z harmonogramem z dnia 9 marca 2018 roku w wysokości 50 zł, a termin ostatniej raty przypada na 15 lutego 2019 roku. Zgodnie z pismem Ośrodka Pomocy Społecznej w S. z dnia 11 lipca 2018 roku ubezpieczony objęty był pomocą finansową ośrodka w formie zasiłków celowych na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych od 2003 roku. Ponadto od lipca 2004 roku do sierpnia 2017 roku ubezpieczony pobierał zasiłek stały. Obecnie nie korzysta on z pomocy ośrodka w żadnej formie. W związku z zadłużeniem z tytułu nienależnie pobranych świadczeń prowadzone było skuteczne postępowanie egzekucyjne. Wydział Emerytalno - Rentowy przekazał w listopadzie 2017 roku kwotę 463,48 złotych oraz w marcu 2018 roku kwotę 477,30 złotych. Postępowanie zostało zawieszono w dniu 12 marca 2018 roku w związku z zawarciem układu ratalnego. Wszystkie te fakty potwierdzają, że sytuację w jakiej znalazł się ubezpieczony nie można uznać za zagrażającą zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych. Również sytuacja zdrowotna nie uzasadnia odstąpienia od żądania zwrotu odsetek, albowiem nie stwierdzono wystąpienia kryterium choroby osoby zobowiązanej, która w znacznym stopniu ograniczałaby możliwość pozyskania niezbędnych do spłaty zadłużenia środków, ponieważ ubezpieczony pobiera świadczenie emerytalne. Przedłożona dokumentacja nie wskazuje natomiast konieczności sprawowania stałej, bezpośredniej opieki nad przewlekle chorym członkiem rodziny.

W świetle powyższego organ rentowy stwierdził, że w sprawie nie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, o których mowa w art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, które pozwalałyby na pozytywne rozpatrzenie wniosku odnośnie odstąpienia od żądania zwrotu odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto kwota nienależnie pobranych świadczeń przewyższa wysokość kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż ubezpieczony od sierpnia 2017 roku uprawniony jest do pobierania emerytury w wysokości 1.588,37 zł. Ponadto jest on właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 0,33 ha przeliczeniowego oraz nieruchomości położonej w S., gdzie prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, uprawnioną do emerytury w wysokości 1.035,12 zł. Na ponoszone przez małżonków koszty składają się koszty z tytułu czynszu w wysokości 70 zł, opłat eksploatacyjnych w wysokości 762 zł, kosztów leczenia w wysokości 470 zł oraz innych kosztów w kwocie 300 zł. Dodatkowo małżonkowie spłacają raty kredytu w wysokości 243,52 zł, należności względem ZUS w wysokości 220 zł oraz należności względem TAURON w wysokości 250 zł miesięcznie.

Od 2003 roku ubezpieczony objęty był pomocą Ośrodka Pomocy Społecznej w S. w formie zasiłków celowych oraz dodatkowo od lipca 2004 roku do sierpnia 2017 roku pomocą finansową w formie zasiłku stałego.

Ubezpieczony legitymuje się orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. zaliczającym go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z powodu przyczyny oznaczonej symbolem 05-R i 10-N, na stałe, z adnotacją o zdolności do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej. Z kolei jego żona zaliczona została do lekkiego stopnia niepełnosprawności z powodu przyczyny oznaczonej symbolem 07-S i 11-1, na stałe, z adnotacją o obniżonej zdolności do wykonywania pracy. Zarówno w przypadku J., jak i E. G., nie wskazano konieczności korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, jak również konieczności stałej lub długotrwałej opieki innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Sąd Okręgowy, przywołując treść art. 84 ust. 1 i 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 roku, poz. 300 ze zm. – dalej jako ustawa systemowa), podniósł, iż w niniejszej sprawie niekwestionowanym jest, iż W. G., z uwagi na nieopłacenie składki za styczeń 1999 roku nienależnie pobrał zasiłek chorobowy za okres od 22 marca 1999 roku do 17 września 1999 roku. Z tego też względu organ rentowy prawidłowo, decyzją z dnia 7 marca 2002 roku, zobowiązał go do zwrotu tego zasiłku w kwocie 3,690 zł. Ubezpieczony nie kwestionuje zasadności spłaty zadłużenia z tego tytułu. Nie zgadza się on jedynie z żądaniem zwrotu odsetek.

Zatem, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie podziela poglądu organu rentowego, iż wnioskodawca spóźnił się ze zwrotem nienależnego świadczenia już w dacie jego pobrania. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lutego 2010 roku (I UK 2010/09), świadczenia z ubezpieczeń społecznych są przyznawane w drodze decyzji administracyjnych i na podstawie decyzji administracyjnych są wypłacane. Tym samym nie można przyjmować, aby świadczenie wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej, podlegało zwrotowi jako nienależne w dacie wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. W myśl przepisów art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 138 ustawy emerytalnej uważane są za nienależne i podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Powyższe znajduje pełne potwierdzenie w treści przepisu art. 84 ust. 4 i 7 ustawy systemowej, w których zostały użyte sformułowania „kwoty nienależnie pobranych świadczeń ustalone prawomocną decyzją” oraz „uprawomocnienie się decyzji ustalającej te należności”. Świadomość uzyskania prawa do świadczeń na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo innego rodzaju wprowadzenia w błąd organu rentowego jest jedynie jedną z przesłanek wydania decyzji. Organ rentowy jest przy tym - z mocy art. 138 ustawy emerytalnej (tak samo z mocy art. 84 ustawy systemowej) - ograniczony co okresu, za który może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń.

W tej decyzji organ określa kwotę świadczeń nienależnych. Od kwoty wymienionej w decyzji należą się odsetki „w wysokości i na zasadach prawa cywilnego”. W dalszej kolejności Sąd Najwyższy wskazał, że błędna jest dokonywana przez organ rentowy wykładnia art. 84 ust. 1 ustawy systemowej dotycząca rozumienia odesłania w zakresie odsetek do prawa cywilnego, która miałaby umożliwiać poszukiwanie w prawie cywilnym terminu wymagalności

świadczeń podlegających zwrotowi a w konsekwencji terminu, od którego można żądać odsetek. Nie ma podstaw do tak szerokiego rozumienia odesłania. Przede wszystkim sprzeciwia się temu wykładnia językowa. „Zasady prawa cywilnego”, których dotyczy odesłanie, odnoszą się jedynie do odsetek. Zasadą określoną w prawie cywilnym, odnoszącą się do odsetek jest możliwość ich żądania w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia (art. 481

§ 1 k.c.). Określenie terminu, od kiedy dłużnik -pobierający nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego - opóźnia się z jego zwrotem nie jest objęte odesłaniem. Nie jest to materia „zasad prawa cywilnego” lecz prawa ubezpieczeń społecznych. „Zasady prawa cywilnego” regulujące opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia cywilnoprawnego są różnorodne, uzależnione od rodzaju świadczenia. Odesłanie do prawa cywilnego nie dotyczy terminów wymagalności świadczeń cywilnoprawnych ani - co się z tym wiąże - określenia, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Są to zasady dotyczące odsetek tylko pośrednio. Odesłanie byłoby niejednoznaczne, gdyby rozumieć je tak szeroko, gdyż w prawie cywilnym opóźnienie dłużnika uregulowane jest w różnorodny sposób w zależności od tego, jakiego świadczenia dotyczy. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym. Sąd Okręgowy podniósł,

że w pełni podziela powyższy pogląd, przyjmując go za własny i uznaje, że nieuprawnione było żądanie przez organ rentowy od ubezpieczonego, już w decyzji z dnia 7 marca 2002 roku, odsetek z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 22 marca 1999 roku do 17 września 1999 roku. W konsekwencji powyższego zasadnym jest odstąpienie od żądania zwrotu odsetek naliczonych za okres sprzed decyzji zobowiązującej odwołującego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Odnosząc się zaś do odsetek przypadających po dacie wydania decyzji zobowiązującej W. G. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, to w ocenie Sądu Okręgowego zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające odstąpienie

w całości od żądania ich zwrotu. Zdaniem tegoż Sądu brak jest jakiegokolwiek informacji, iż ubezpieczony poinformowany został o decyzji z dnia 7 marca 2002 roku zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Z wyjaśnień odwołującego wynika, iż o obowiązku zwrotu świadczenia dowiedział się dopiero w 2014 roku, kiedy to Zakład wystawił mu tytuł wykonawczy na te zaległości. W tej sytuacji – według Sądu Okręgowego - rozważyć należałoby zasadność liczenia odsetek dopiero od momentu doręczenia tytułu wykonawczego, albowiem w tym momencie ubezpieczony skutecznie dowiedział się o istniejącej zaległości. Powyższe niewątpliwie zaś wpłynie na wysokość dochodzonej przez organ rentowy kwoty. Na uwadze należy mieć również fakt – jak podnosi tenże Sąd - iż ubezpieczony nie spłacał powyższych należności, albowiem, jak wskazano wyżej, do 2014 roku nie wiedział o istnieniu jakichkolwiek zaległości względem ZUS. Ponadto jego ówczesna sytuacja finansowa nie pozwalała mu na ich spłatę. Z przeprowadzonego przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego wynika bowiem, iż do sierpnia 2017 roku ubezpieczony korzystał z pomocy finansowej Ośrodka Pomocy Społecznej Ośrodka w S. zarówno w formie zasiłków celowych, jak i w formie zasiłku stałego. Możliwość skutecznej egzekucji tych należności pojawiła się dopiero w związku z uzyskaniem przez odwołującego prawa do emerytury. Dodatkowo Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż W. G. nie uchyla się od spłaty nienależnie pobranych świadczeń, o czym świadczy fakt zawarcia przez niego układu ratalnego i regularnej spłaty wynikających z tego układu rat.

Zdaniem Sądu Okręgowego na brak możliwości spłaty tych zaległości wpływ miała również ówczesna sytuacja zdrowotna zobowiązanego, a mianowicie przeżycie 3 udarów (kolejno w latach 1998, 1999 i w 2004), które niewątpliwie utrudniły, jeśli nie uniemożliwiły kontynuowanie dotychczasowej działalności gospodarczej. Obecnie z powodu stanu swojego zdrowia odwołujący zakwalifikowany jest na stałe do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z powodu przyczyny oznaczonej symbolem 07-S (choroby układu oddechowego i krążenia) i 10-N (choroby neurologiczne), z adnotacją o zdolności do pracy jedynie w warunkach chronionych. Ubezpieczony jest emerytem, a zatem naturalnym jest, iż jego możliwości zarobkowe są niewielkie.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia organ rentowy zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

- art. 84 ust 8 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwą interpretację, co w konsekwencji skutkowało niezasadnym zwolnieniem ubezpieczonego od obowiązku zwrotu odsetek z tytułu nienależnie pobranego świadczenia z funduszu chorobowego określonego decyzją z dnia 7 marca 2002 r. nr (...);

- art. 2 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, którego następstwem było błędne ustalenie, że w niniejszej sprawie zaistniały szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające zwolnienie ubezpieczonego od obowiązku zwrotu odsetek z tytułu nienależnie pobranego świadczenia.

W oparciu o zaprezentowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący podniósł, iż Sąd pierwszej instancji nie miał prawa ingerować w treść ostatecznej decyzji z dnia 7 marca 2002 roku (nr (...)) w zakresie żądania przez organ rentowy od ubezpieczonego odsetek z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od 22 marca 1999 roku do 17 września 1999 roku. Skarżący nie zgadza się z ustaleniami Sądu jakoby odwołujący dowiedział się o istnieniu zaległości wobec ZUS dopiero w 2014 roku. Jak bowiem wynika z dokumentacji odwołujący upomnieniem z dnia

6 sierpnia 2002 roku (nr (...)) został poinformowany, że zalega wobec ZUS z tytułu nienależnie pobranego świadczenia z funduszu chorobowego za jaki okres i w jakiej kwocie oraz o wysokości należnych odsetek. Pismo to zostało skutecznie doręczone odwołującemu

13 sierpnia 2002 r., w sposób zgodny z przepisami k.p.a. o doręczeniach.

Nadto Sąd pierwszej instancji – w ocenie skarżącego - błędnie uznał, iż w niniejszej sprawie zaistniały szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające zwolnienie ubezpieczonego od obowiązku zwrotu odsetek z tytułu nienależnie pobranego świadczenia. Według apelującego celem art. 84 ust 8 ustawy systemowej jest w szczególności zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego przed pozbawieniem ich możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przepis ten ma charakter wyjątkowy. Jeżeli doszło już do nienależnego pobrania świadczeń i przez to zubożenia środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a osoba, która świadczenie nienależnie pobrała, ma obowiązek jego zwrotu, to tylko z wyjątkowych powodów („szczególnie uzasadnione okoliczności”) jest możliwe odstąpienie od żądania zwrotu.

W niniejszej sprawie kwota nienależnie pobranych świadczeń przewyższa wysokość kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Nadto wszystkie fakty ustalone

w sprawie potwierdzają, że sytuację w jakiej znalazł się odwołujący nie można uznać za zagrażającą zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych. Sytuacja zdrowotna odwołującego również nie uzasadnia odstąpienia od żądania zwrotu odsetek, nie stwierdzono bowiem u odwołującego wystąpienia choroby, która w znacznym stopniu ograniczałaby możliwość pozyskania środków do spłaty zadłużenia, ponieważ odwołujący pobiera świadczenie emerytalne. Odwołujący nie wykazał również konieczności sprawowania stałej, bezpośredniej opieki nad przewlekle chorym członkiem rodziny.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako własne, uznał, że apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny, w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18; C-624/18 oraz C-625/18 oraz wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia

5 grudnia 2019 r. (II PO 7/18) i nominacją w dniu 16 października 2019 r. Sędziego Beaty Torbus do pełnienia stanowiska sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach, bezpośrednio poprzedzonej stałą (bezterminową) delegacją do orzekania w Sądzie Apelacyjnym na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości od dnia 1 listopada 2015 r. na czas nieokreślony, stwierdza, że skład wyznaczony do rozpoznania niniejszej sprawy jest prawidłowo obsadzony i nie zachodzą przesłanki określone w art. 379 pkt 4 k.p.c.

Natomiast przechodząc do przedmiotu sporu podnieść trzeba, że w świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, zasadny okazał się zarzut wadliwej subsumcji, czyli podstawienia ustalonego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty

w normie prawnej art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy systemowej.

Zatem, rozstrzygnięcie niniejszego sporu wymagało przeprowadzenia wykładni art. 84 ust. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Podnieść zatem należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w sprawie mającej za przedmiot odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, badaniu podlegają okoliczności faktyczne wskazujące

na wystąpienie po stronie ubezpieczonego takiego stanu, w którym zwrot nienależnie pobranych świadczeń uniemożliwi, bądź znacznie utrudni mu bieżące funkcjonowanie

i zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Mogą to być okoliczności związane

ze stanem zdrowia, brakiem pracy, tragicznym zdarzeniem losowym oraz sytuacją rodzinną (por. wyroki Sądów Apelacyjnych - w Gdańsku z 8 stycznia 2008 r., III AUa 1828/06

oraz w Katowicach z 9 października 2012 r., III AUa 217/12, wyrok Sądu Najwyższego

z 2 lutego 2012 r., III UK 47/11 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r.,

III UZP 5/17). Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, iż ocena, czy w realiach danej sprawy występują szczególnie uzasadnione okoliczności umożliwiające odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, winna mieć charakter zindywidualizowany i odnosić się do stanu rodzinnego i majątkowego wnioskującego o odstąpienie dochodzenia zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, biorąc także pod uwagę stan jego zdrowia i możliwości podjęcia pracy pozwalającej na zwrot nienależnie pobranego świadczenia.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji podnieść trzeba za Sądem Najwyższym, iż sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją organu rentowego, od której strona nie wniosła odwołania w trybie art. 477⁹ k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

10 czerwca 2008 r., I UK 376/07).

Podkreślenia zatem wymaga, iż na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę przed Sądem pierwszej instancji ubezpieczony podał, że nie pamięta kiedy otrzymał decyzję organu rentowego z dnia 7 marca 2002 r. o zwrocie nienależnie pobranego zasiłku chorobowego

za okres od 22 marca 1999 roku do 17 września 1999 roku, zaś apelujący organ rentowy udowodnił, że upomnieniem z dnia 6 sierpnia 2002 roku (nr 378/02) ubezpieczony został poinformowany, że zalega wobec ZUS z tytułu nienależnie pobranego świadczenia z funduszu chorobowego za jaki okres i w jakiej kwocie oraz o wysokości należnych odsetek.

Pismo

to zostało skutecznie doręczone odwołującemu 13 sierpnia 2002 roku. Wobec wątpliwości zgłaszanych przez ubezpieczonego, dodać również trzeba, że zgodnie z przepisem

art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, osoba, która pobrała nienależne świadczenie

z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi

za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Wskazać zatem trzeba, że powszechnie przyjmuje się zasadę uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, czego wyrazem są art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a., a pod rządami Konstytucji RP także w idei podziału władz (art. 10) oraz działania organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa (art. 7).

Przyjmując, zatem że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 marca 2002 roku wyraża stan prawny, a sąd jest związany decyzją administracyjną pochodzącą od właściwego organu, wydaną w przewidzianym trybie i na podstawie obowiązującego prawa, można stwierdzić, że sąd w postępowaniu dotyczącym odstąpienia od zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (na podstawie art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej i art. 84 ust. 8 ustawy systemowej), nie był uprawniony do kontroli ostatecznej decyzji wskazującej wysokość nienależnie pobranego świadczenia.

Kontrola taka byłaby dopuszczalna jedynie w aspekcie wznowienia postępowania (art. 114 ustawy emerytalnej) zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego z dnia 7 marca 2002 roku, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Drugi z wątków prowadzi do stwierdzenia, że przepis art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy systemowej ma charakter ochronny - jego celem jest w szczególności zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego przed pozbawieniem ich możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przepis ten ma charakter wyjątkowy. Jeżeli doszło już do nienależnego pobrania świadczeń i przez to zubożenia środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a osoba, która świadczenie nienależnie pobrała, ma obowiązek jego zwrotu, to tylko w wyjątkowych powodów („szczególnie uzasadnione okoliczności”), jest możliwe odstąpienie od żądania zwrotu.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że okolicznościami uzasadniającymi odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w części lub w całości jest: brak majątku, z którego możliwe byłoby dochodzenie od osoby zobowiązanej zwrotu świadczeń oraz ustalenie, że w przypadku zwrotu świadczeń osoba zobowiązana lub osoby pozostające na jej utrzymaniu zostałyby pozbawione niezbędnych środków utrzymania. Zatem, nie powinno budzić wątpliwości, iż przy rozpatrywaniu wniosków opartych na przepisie art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy systemowej decydują okoliczności leżące po stronie zobowiązanego, czyli jego sytuacja rodzinna i majątkowa, a także jego sytuacja zdrowotna i zdolność do podjęcia zarobkowej umożliwiającej zwrot nienależnie pobranego świadczenia.

I tak, oceniając legalność decyzji organu rentowego z dnia 25 września 2018 roku (na podstawie stanu prawnego i faktycznego istniejącego w dacie jej wydania) podnieść trzeba – czego w istocie nie zinterpretował prawidłowo Sąd pierwszej instancji – iż w niniejszej sprawie z wnioskiem wystąpił mieszkający wspólnie żoną (emerytką), emeryt, właściciel nieruchomości składających się na gospodarstwo rolne, dotknięty umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, mogący się samodzielnie poruszać i zachowujący zdolność do pracy w warunkach chronionych, który z uwagi na wysokość emerytury, nie kwalifikuje się do świadczeń opiekuńczych z opieki społecznej. Dokonując oceny wniosku, z którym wystąpił W. G., należy mieć w polu widzenia wartości aksjologiczne, jakie niesie z sobą norma art. 69 Konstytucji RP, zgodnie z którą osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczeniu egzystencji. W tym kontekście, norma art. 84 ust. 8 pkt 1 ustawy systemowej spełnia również funkcję ochronną, gdyż jej celem jest zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego przed pozbawieniem ich wskutek powyższego możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tymczasem - w świetle przedstawionych ustaleń - należy podkreślić, że ubezpieczony skorzystał już z dobrodziejstwa regulacji art. 84 ust. 8 ustawy systemowej, uzyskując ulgę w spłacie zadłużenia w formie układu ratalnego, zawartego wówczas, gdy po otrzymaniu przez ubezpieczonego emerytury, egzekucja zadłużenia stała się skuteczna. Uznać zatem trzeba, iż - według stanu ocenianego na datę wydania zaskarżonej decyzji - konieczność spłaty zadłużenia przez wnioskodawcę

rat układu wynoszących 220 zł nie doprowadziłaby w konsekwencji właśnie do pozbawienia go środków niezbędnych celem zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest zasadna i na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł reformatoryjnie, jak w punkcie 1 wyroku.

Jednocześnie Sąd ten, na podstawie art. 102 k.p.c., przyjął, że skoro z odwołaniem wystąpiła ubezpieczony, obiektywnie przekonany o słuszności swojego żądania, spłacający zobowiązania wobec organu rentowego i utrzymujący się z niskiej emerytury, wystąpiły podstawy do odstąpienia od obciążania go kosztami procesu.

/-/SSA Alicja Kolonko /-/SSA Marek Procek (ref.) /-/SSA Beata Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia